**Adaptuj się albo pójdź z torbami! Przegląd przejściówek do różnych potrzeb**

**Wokół nas aż roi się od wszelkiego rodzaju sprzętu elektronicznego w różnych standardach, a tempo jego przyrostu z roku na rok potwornie przyspiesza. Jeśli chcemy sprawnie połączyć urządzenia ze sobą, łatwo się w tym wszystkim pogubić. Na szczęście na rynku mamy do dyspozycji rozmaite adaptery (przejściówki), rozwiązujące problem pomimo braku odpowiedniej funkcjonalności jednego z akcesoriów.**

Tę sytuację z codziennego życia zna praktycznie każdy – potrzebujemy w pośpiechu użyć nowego urządzenia, ale nasz komputer czy inny typ sprzętu nie ma wystarczającej liczby złącz USB, czytnika odpowiedniego rodzaju kart SD, złącza HDMI albo w skrajnych przypadkach w ogóle… modułu Bluetooth. Czy to oznacza, że aby uniknąć tego ryzyka trzeba za każdym razem wyrzucać stary, wysłużony sprzęt na złomowisko, dokonać brutalnego zamachu na konto oszczędnościowe i inwestować w całą serię najnowszych dokonań techniki? Na szczęście nic podobnego. Wystarczy zainteresować się różnymi adapterami, które w przystępnej cenie rozwiążą problem raz na zawsze.

Kolejnym argumentem po stronie przejściówek są również ich kompaktowe rozmiary i oszczędność miejsca.

**Cel: zredukować masę urządzeń**

Zacznijmy od jednej z najpowszechniejszych kwestii, czyli wejść USB. Każdy komputer ma ich ograniczoną liczbę, często raptem kilka. Jednocześnie musimy podłączyć do niego tą metodą klawiaturę, myszkę, kamerkę internetową, pendrive, wiatraczek i całą masę innych urządzeń. Na ratunek przychodzą huby z wieloma złączami USB typu A, B i C, zależnie od potrzeb. W ofercie wielu marek znajdziemy nawet multiport USB, wyposażony dodatkowo w złącza HDMI oraz LAN/Ethernet do kablowych połączeń internetowych czy sieciowych. Przy wyborze takiego rozdzielacza warto zwrócić uwagę na odpowiednią długość przewodu, rozstaw gniazd (tak by zmieścić nawet szerokie wtyczki) i posiadanie przez niego osobnego zasilania.

Teraz czas przyjrzeć się bardzo wygodnemu rozwiązaniu, jakim są karty SD. Uwalniają nas one od konieczności tańca z plątaniną kabli, niezbędnymi do przerzucenia danych pomiędzy urządzeniami. Jeśli nie dysponujemy np. wbudowanym w komputerze czytnikiem kart, wystarczy zaopatrzyć się w taki oferowany osobno. Najlepiej żeby obsługiwał możliwie jak najwięcej standardów: SD/SDHC/SDXC, także w wersjach micro. Dobrym przykładem jest np. czytnik kart Hama All in one, podłączany poprzez złącze USB 3.0. Dzięki temu możemy cieszyć się wyjątkowo szybkim transferem danych, sięgającym wyniku nawet do 5 GB/s.

Nie ominiemy tutaj tematu oglądania ulubionych filmów, seriali i jakichkolwiek innych treści z komputera czy tableta na ekranie monitora, telewizora czy projektora. Na rynku znajdziemy wiele modeli adapterów, służących do podłączania tych wszystkich urządzeń w celu przesyłania cyfrowych danych i sygnałów wideo. Niektóre z nich umożliwiają uzyskanie doskonałej jakości kinowej 4K (Ultra HD) o fantastycznej rozdzielczości 4096 x 2160 pikseli. Jeśli np. nasz PC nie dysponuje złączem HDMI, tylko nieco nowszym rozwiązaniem w postaci DisplayPort (również w wersji mini), bez problemu zaopatrzymy się w odpowiednią przejściówkę.

A co jeśli ktoś dysponuje nowszym modelem laptopa bez wejścia Ethernet, ale z różnych przyczyn chce skorzystać z dobrodziejstw globalnej sieci za pomocą kabla? I w tej dziedzinie nie brak odpowiednich przejściówek, umożliwiających podłączenie komputera z routerem poprzez różnorakie złącza USB.

**Sposoby na ominięcie technologicznych przeszkód**

No właśnie, do kompletnej dezorientacji może też doprowadzić przeciętnego Kowalskiego obecna mnogość standardów USB. W tej chwili szturmem rynek zdobywa obustronne złącze typu C, likwidujące groźbę zepsucia gniazda i gwarantujące niezwykle szybki transfer danych. Dlatego wypiera ono swoje starsze odpowiedniki typu A i B. Jeśli jest ono dla nas nowością i w tym przypadku sprawę rozwiąże właściwa przejściówka z poprzedniego rodzaju USB.

Natomiast audiofile na pewno docenią szeroki wybór adapterów, które pozwolą podłączyć komputer, MacBooka, tablet czy telefon komórkowy z gniazdem Jack 3,5 mm do wzmacniacza, głośnika lub systemu HiFi z wtykiem cinch. Wyjątkową uwagę należy zwrócić na elastyczne materiały wykonania kabla, by go nie złamać.

Na szczególne potrzeby przewidziano też szczególnego rodzaju „kombajny”, w rodzaju trzysegmentowego adaptera Hama Premium USB-C-MINI-DP + HDMI + VGA. Tego typu produkt „6 w 1” może być stosowany na wiele sposobów – samodzielnie lub w połączeniu z innymi wtyczkami. Dostępne kombinacje to: wtyk USB-C - gniazdo HDMI, złącze USB-C - gniazdo VGA, wtyczka Mini-DisplayPort - gniazdo HDMI, wejście Mini-DisplayPort - gniazdo VGA oraz złącze HDMI - gniazdo VGA. Zaprojektowano go zgodnie z regułą, że od przybytku głowa nie boli.